

Co drugi licznik cofnięty? O korekcie liczników w Unii Europejskiej

data aktualizacji: 2018.06.21



Parlament Europejski przyjął rezolucję wzywającą Komisję Europejską do szybkiego podjęcia zdecydowanych kroków prawnych mających na celu ograniczenie zjawiska fałszowania wskazań liczników samochodów w Unii Europejskiej. O sprawie informuje Związek Dealerów Samochodów w Polsce.

- Rezolucja to kolejny ruch w celu rozwiązania wreszcie tego problemu i zwiększenia bezpieczeństwa i zaufania konsumentów na rynku sprzedaży aut używanych. W rezolucji Parlament Europejski zwrócił uwagę, że podstawowym sposobem rozwiązania problemu musi być sprawniejszy system kontroli przebiegu pojazdów i przede wszystkim ogólnoeuropejska, dostępna dla każdego baza informacji. W raporcie Parlamentu, który był podstawą rezolucji możemy wyczytać, że odsetek samochodów ze sfalszowanym przebiegiem w sprzedaży pojazdów używanych wynosi w poszczególnych krajach Unii od 5 do 12 procent, a w sprzedaży transgranicznej nawet do 50 procent. Według wstępnych szacunków w całej UE powoduje to straty gospodarcze o wartości około 8,9 miliardów euro rocznie - komentują przedstawiciele ZDS.

W rezolucji i raporcie europosłowie proponują stworzenie szeregu rozwiązań technicznych, organizacyjnych i prawnych. Po pierwsze montowanie w nowych pojazdach modułów zabezpieczających przed techniczną możliwością manipulowania wskazaniami licznika. Po drugie wykorzystanie technologii blockchain do absolutnie niemożliwego do zmanipulowania notowania przebiegu poszczególnych pojazdów w ogólnoeuropejskiej sieci informacyjnej, do której informacje będą trafiały w trybie rzeczywistym. Dodatkowo rezolucja parlamentu proponuje wprowadzenia obowiązku przekazywania do tej bazy wskazań licznika uzyskanych podczas obowiązkowych kontroli technicznych, napraw w warsztatach oraz przeglądów. Taka unijna baza danych miałaby się opierać na dwóch istniejących już rozwiązaniach krajowych, belgijskim „Car-Pass” oraz holenderskim „Nationale AutoPas”. Obydwa systemy korzystają z bazy danych, która gromadzi informacje

o przebiegu samochodu przy każdym przeglądzie, serwisowaniu, naprawie, ubezpieczeniu bez zbierania danych osobowych. Podstawą takiej ogólnoeuropejskiej bazy mogłaby być któraś z istniejących już infrastruktur, np. EUCARIS, czyli Europejski System Informacji o Pojazdach i Prawach Jazdy.

- Dzięki kilkuletnim staraniom ZDS wiele z proponowanych przez Parlament Europejski rozwiązań zostało już w Polsce wprowadzone (wskazania licznika w CEP i ich notowanie przy każdej wizycie SKP), a inne są obecnie procedowane w procesie legislacyjnym (penalizacja czynności zmiany wskazań licznika, notowanie wskazań przy każdej kontroli drogowej). Jednak rozwiązania ogólnoeuropejskie z pewnością jeszcze bardziej przyczyniłyby się do ukrócenia tego zjawiska, występującego w Polsce głównie przy sprowadzaniu używanych aut z zagranicy. ZDS szacuje, że od 60 do 80 procent takich samochodów wykazuje manipulacje przy wskazaniach licznika - podkreślają przedstawiciele związku.

Na podstawie: www.zds.org.pl

Źródło: